

Odnaczenie zasłużonych
nauczycieli ✱
list Wł. Gomułki ✱
min. Bienkowski
o sprawach bytowych

WARSZAWA (PAP)

7 bm. w Belwederze odbyła się uroczysta dekoracja 31 zasłużonych na polu działalności związkowej i społecznej uczestników VI Zjazdu ZNP.

Dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Do uczestników Zjazdu należał list I sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka, w którym — w imieniu kierownictwa partii i swoim własnym — przesłał gorące życzenia owocnych wyników obrad.

„Wasze zapewnienia o przywiązaniu do programu budowy socjalizmu i gotowość realizacji zadań, wytkniętych przez VIII, IX i X plenum Komitetu Centralnego naszej partii — czytamy w liście — posiadają cenne i doniosłe znaczenie. Cenimy te zapewnienia, złożone w imieniu całego nauczycielstwa polskiego, tym bardziej że warunki bytowe i warunki pracy szerokiego rzeszy nauczycielskich dać odczuć należy jeszcze do stanu, jaki partia i rząd wspólnie z nami i całym nauczycielstwem pragnęłyby widzieć i do jakiego zdążają. Dzisiaj jeszcze nie rozporządzamy środkami, które pozwoliłyby na poprawę bytu nauczycielstwa w szerokim zakresie. Dalszy krok na drodze poprawy warunków pracy nauczycieli winien być dokonany z początkiem przyszłego roku szkolnego przez wydanie obniżenie dotychczasowego wymiaru godzin nauczania w szkołach powszechnych i zatrudnienie nowych sił nauczycielskich.”

W toku obrad Zjazdu zabrał głos min. oświaty Władysław Bienkowski, który udzielił informacji i wyjaśnień dotyczących zasadniczych problemów, jakie nurtują ogół nauczycielstwa.

Odpowiadając na pytanie w sprawie obciążenia godzin, min. Bienkowski oświadczył, że od 1 września przyszłego roku na stapi zmniejszenie wymiaru godzin dla nauczycieli szkół podstawowych z 30 do 25 tygodniowo.

W niedzielę Zjazd zakończył swoje obrady uchwalając nowy statut ZNP.

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIKGubin —
„rzeczpospolita
kobiet“

— str. 4

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, wtorek 10 XII 1957

Nr 293 (4313)

Zamiast szarwarku opodatkowanie na fundusz gromadzki

WARSZAWA (PAP)

Pod obrady Sejmu ma wejść projekt ustawy o funduszu gromadzkim. Fundusz ten — jak określają przepisy ogólne projektowanej ustawy — będzie się tworzyć z opłat, świadczonych przez ludność wiejską oraz przez przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej, znajdujące się na terenie gromad. Zgromadzone w ten sposób środki pieniężne wykorzystywane będą na miejscowe potrzeby, a więc przede wszystkim na budowę i utrzymanie dróg i mostów, ulic, placów, urządzeń komunalnych i przeciwpożarowych, następnie na pomoc w realizowaniu czynów społecznych, podejmowanych przez chłopów lub przez organizacje społeczne itp.

Uchwała gromadzkiej rady narodowej fundusz może być przeznaczony także i na inne potrzeby gromady. Projekt ustawy zakłada również zniesienie obowiązujących dotychczas postanowień o szarwarku. Tak więc, z chwilą uchwalenia nowej ustawy i wejścia jej w życie, ustaje

obowiązek świadczenia szarwarku przez wieś.

Obowiązkowi wpłat na fundusz gromadzki — zgodnie z założeniami projektowanej ustawy — mają podlegać właściciele, użytkownicy lub dzierżawcy indywidualnych gospodarstw rolnych, właściciele prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowo-usługowych, rzemieślnicy, spółdzielnie produkcyjne, państwowe gospodarstwa rolne i leśne oraz przedsiębiorstwa spółdzielcze i państwowe. Wysokość wpłat na fundusz mają określać gromadzkie rady narodowe. Ustawa przewiduje, że w uzasadnionych ekonomicznie przypadkach, prezydent GRN może udzielić zobo wiązaniu ulgi lub zwolnić go od opłaty. GRN może też uchwalić, aby zobowiązani — zamiast wpłaty pieniężnej — mogli w części lub w całości uregulować swoje świadczenia pracą.

Nad projektem zastąpienia szarwarku funduszem gromadzkim, toczyły się od dłuższego czasu szerokie dyskusje. W ich wyniku potrzebę stworzenia takiego funduszu uznano za sprawę niezwykle pilną. Istniejący bowiem system tzw. szarwarku nie odpowiadał warunkom i potrzebom gromad, a równocześnie był on sprzeczny z podstawowymi założeniami naszego ustroju polityczno-społecznego. Był on pozostałością dawnego ustroju. Poza chłopami żadna grupa, społeczna nie była tego rodzaju świadczeniami obciążona. System szarwarku miał poza tym wiele braków w swoich założeniach, m. in. skomplikowane przepisy do-

tyczne wymiaru świadczeń, mechaniczne ustalanie ich wysokości itp., co spotykało się z krytyką chłopów. Toteż corocznie wieś miała niemałe za ległości w realizowaniu tych świadczeń. Dla przykładu — w latach 1955 i 1956 wynosiły one łącznie w przeliczeniu na pieniądze — ok. 500 mln. zł.

Jednostronny charakter obowiązków świadczeń w rolnictwie nie pozwalał też na większą mechanizację i specjalizację wykonywanych robót. Obecnie przeszkody te zostaną usunięte. Zastąpienie szarwarku opłatami na fundusz gromadzki z możliwością powiązania tego funduszu z chłopskimi czynami społecznymi jest więc dużym krokiem naprzód w życiu wsi. Ponadto przekazanie gromadzkim radom narodowym całości uprawnień, związanych z funduszem rozszerzy znacznie zakres działania tych najbliższych ogniw władzy ludowej.

Zmarł

prof. dr

Ludwik Skubiszewski

7 bm. zmarł w Poznaniu znany w poznańskich kołach 72-letni prof. dr Ludwik Skubiszewski. Zmarły był przez 30 lat profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, kierując zakładem anatomii patologicznej. Emerytowany przed kilku laty, prof. Skubiszewski kierował sekcją anatomiczną w Zakładzie Specjalistycznym Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

Narada w KW PZPR na temat spółdzielczości produkcyjnej

(Inf. wł.)

Wiele niezwykle aktualnych problemów omówiono w czasie sobotniej (7 bm.) narady aktywu partyjnego i spółdzielczego, w której wzięli udział sekretarze wydziałów rolnych komitetów powiatowych PZPR, działacze powiatowych związków spółdzielczych i wielu przewodniczących najlepszych spółdzielni produkcyjnych województwa poznańskiego. Kierunek ożywionej dyskusji wytyczyło zagajenie kierownika wydziału rolnego KW PZPR J. Szymczaka — poświęcone

Domek z 20 ton... trocin

Na przedpolu kopalni „Czeładź” stanął niedawno mały domek. Nie znajdziecie drugiego takiego w żadnym osiedlu robotniczym. Obiekt ten stanowi relikwiec z dziedziny budownictwa jednorodzinnego. Jak informuje „Trybuna Robotnicza”, na jego wykonanie zużyto około 20 ton... trocin i minimalną ilość drewna. Całość została zmontowana z kilkunastu płyt w ciągu zaledwie 48 godzin...

Tak zrealizowano pomysł zużycia trocin z domieszka klejów fenolowych do produkcji elementów budowlanych. Powstał on w grupie inżynierów z Biura Studiów i Projektów Typowych Górnictwa Węglowego w Katowicach.

Według dotychczasowych obliczeń, koszty domku w stanie surowym wynoszą ok. 50 tys. zł. Rzecz w tym, aby produkcja elementów z prasowanych trocin zainteresowała odpowiednio czynniki. (z)



Fot. Maks. Myszkowski

III Konkurs im. H. Wieniawskiego

Problem: instrument - utwór

Bardzo ważną rzeczą dla młodego wirtuoza, a decydującą nieraz o sukcesie, jest instrument. Mielśmy już okazję przekonać się o tym w wypadku nieszcześcia, jakie przytrafiło się przedstawicielowi NRD — R. Hauffe, który na skutek defektu skrzypiec zmuszony był wycofać się z Konkursu. Są bardzo dobre instrumenty, na których korzystniej interpretuje się na przykład Wieniawskiego, natomiast utwory Ravela czy Szymanowskiego wypadają na tych instrumentach może nie gorzej a inaczej. O wyniku zatem Konkursu dla każdego jego uczestnika decyduje trafny dobór skrzypiec, porozumienie czy przyjaźń, że tak to nazwę, instrumentu z charakterem utworu.

W sobotę duże uznanie audytoryum zdobyła gra Marka Ko-

missarowa ze Związku Radzieckiego. 29-letni skrzypek radziecki ukończył konserwatorium w Leningradzie. Brał udział w Międzynarodowym Konkursie w ramach V Świat. Festiwalu w Warszawie, gdzie uzyskał I nagrodę i specjalną premię za doskonałe wykonanie Koncertu Vieuxtemps. Równie serdecznie oklaskiwano reprezentanta Polski Henryka Keszskowskiego, który grał między innymi Concertino de printemps D. Milhauda. Keszskowski, uczeń prof. Z. Jahnkego w Poznaniu, ukończył studia z odznaczeniem. Od 1955 roku gra w kwartecie smyczkowym T. Wrońskiego przy Filharmonii Narodowej. Ciekawą sylwetką wirtuoza jest Francuz Jean Léber. Jego gra w I etapie Konkursu oceniona została przez jury bardzo wysoko. Léber jest uczniem profesorów Talluela i Fourniera, ukończył konserwatorium w Paryżu. Jest jednym z najmłodszych uczestników Konkursu, liczy 18 lat.

*

Wśród akompaniatorów rzuci się w oczy sylwetka p. J. Szamotulskiej, która nie tylko towarzyszy skrzypkom na fortepianie, ale również zajmuje się przewracaniem stron w nutach, pomagając w ten sposób swoim koleżankom po fachu. Czy w ramach tak zwanej pracy społecznej?

MAK

Czy szkołę pielęgniarstwa w Poznaniu przejmie znów PCK?

WARSZAWA (PAP)

Polski Czerwony Krzyż prowadził w latach 1921—1949 szkoły pielęgniarstwa, które ukończyło wiele tysięcy kobiet. Około 300 spośród nich spotkało się 7 bm. w Warszawie na I krajowym zjeździe absolwentek szkół PCK. Jednym z głównych celów zjazdu było ustalenie organizacyjnych form stałej współpracy absolwentek z terenowymi kołami i zarządami PCK.

Obrady zagała prezes PCK — dr Irena Domańska.

Wzruszającym momentem zjazdu było wręczenie odznak honorowych PCK najbardziej zasłużonym spośród wychowawczyń i absolwentek szkół.

W czasie obrad powołano komisyję wnioskową, która możliwie szybko opracuje wysunięte na zjeździe postulaty. Między innymi — w związku z przygotowywaną nową uchwałą o zawodzie pielęgniarstwa — zaproponowano, by PCK przejął ponownie prowadzenie dawnej w Warszawie i Poznaniu szkoły pielęgniarstwa, przekształcając je we wzorowe ośrodki kształcenia kadr pielęgniarstwa.

Pisarze deklarują swą solidarność z wysiłkami zmierzającymi do stabilizacji ładu społecznego

POZNAŃ (PAP)

W Poznaniu zakończył obrady doroczny zjazd Związku Literatów Polskich.

Już w pierwszym dniu swoich obrad zjazd literatów przyjął szereg wniosków i uchwał, zreferowanych w imieniu komisji wnioskowej przez Jana Kottę. Jedną z uchwał mówi o tym, iż Związek Literatów Polskich przyłącza się do wysiłków ludzi nauki i kultury całego świata w walce o zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Z niepokojem mówili pisarze o obserwowanym w naszym ruchu wydawniczym, które wyraża się w zmniejszonych możliwościach drukowania książek naszych pisarzy współczesnych przy jednoczesnej groźbie zalewu szmirą literacką, byle tylko ona była zachodnio-europejska.

W drugim dniu obrad oprócz żywej dyskusji uczestnicy zjazdu uchwalili szereg wniosków, które mają być wytycznymi dla pracy Zarządu

Głównego Związku Literatów Polskich.

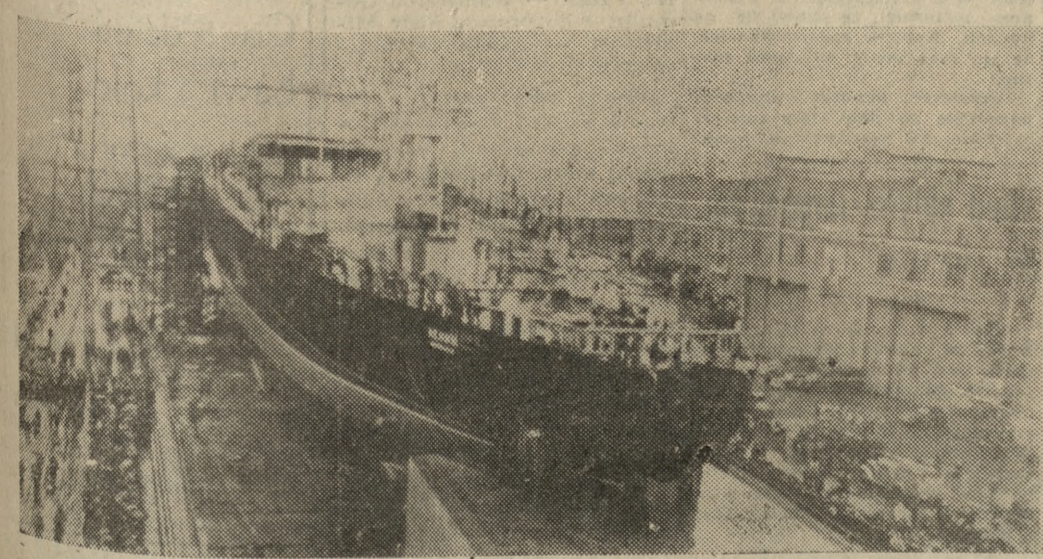
Poparto postulat poprzedniego zjazdu ZNP o słuszności tendencji i tworzenia pism literackich na zasadach grupowości artystycznej. Inny z wniosków zawiera apel o nie likwidowanie terenowych pism literackich, osłabia to bowiem żywotność regionalnych ośrodków kulturalnych.

(Dokończenie na str. 2)

ATOMOWY LODOŁAMACZ „LENIN” SPŁYNAŁ NA WODY NEWY

5 bm. w Leningradzie dokonano wodowania pierwszego na świecie lodołamacza atomowego. Statek ten o wyporności 10 000 BRT i mocy 44 000 koni mechanicznych, jest najpotężniejszym lodołamaczem, jaki kiedykolwiek został zbudowany i zarazem pierwszą na świecie niewojkową jednostką morską o napędzie atomowym.

Fot. — CAF



Takiej imprezy, jak Po znań Poznań, jeszcze nie było! Seledynowa Aula Wyższej Szkoły Ekonomicznej, nie mogła pomieścić wszystkich entuzjastów poezji. Nic dziwnego. W sobotnim wieczorze wystąpiły same sławy współczesnej literatury — Antoni Słonimski, Adam Ważyk, Jarosław Iwaszkiewicz, Julian Przyboś i wielu, wielu innych. Bez obawy o przesadę można napisać, że była to prawdziwa rewia gwiazd.

Publiczność długimi i entuzjastycznymi oklaskami dziękowała wszystkim twórcom za czytane przez nich utwory.

Może właśnie dlatego przedstawiciel Poznańskie-



W skupieniu wstuchiwano się w słowa Antoniego Słonimskiego.



Największe chyba brawa dostał Adam Ważyk.

Fot. (3) K. Przychodzik

SPOTKANIE Z POEZJĄ

go Oddziału Związku Literatów Polskich — Adam Dubowski zakończył spotkanie — twierdzeniem, że zbędne są słowa podziękowań dla tych wszystkich literatów, którzy dzielili się z zebranymi fragmentami swoich prac, bo najlepszym dowodem wdzięczności i wyrazem podziękowań są owe długie, serdeczne brawa.

Chciałoby się zawołać: „Więcej takich imprez!”. Niestety, tylu literatów na raz może przybyć do Poznania tylko z okazji walnego zjazdu ZLP. A wiadomo, że zjazdy odbywają się rzadko, a jeszcze rzadziej — właśnie w Poznaniu.

Pomogły również Targi Poznańskie...

Bieżący rok jest okresem dalszego poważnego wzrostu

Konkurs na znaczek MTP

Ministerstwo Łączności i w tym roku wyda specjalny znaczek pocztowy, poświęcony Międzynarodowemu Targom Poznańskim. Ogłoszony został konkurs zamknięty, w którym — zgodnie z sugestiami Ministerstwa — udział biorą ci plastycy ze środowiska poznańskiego, którzy uzyskali nagrody i wyróżnienia w konkursie ubiegłorocznym. Są nimi: Aleksander Borys, Jerzy Hoffmann, Bożena Hubicka, Zbigniew Kaja i Leon Olejniczak. (Zet)

produkcji i eksportu żelaza, stal i maszyn i urządzeń przemysłowych. Do końca grudnia ulokujemy na rynkach zagranicznych m. in.: wyrobów walcowanych za 324 mln. rubli, taboru kolejowego za 206 mln. rubli, statków morskich i rzecznych za 179 mln., obrabiarek za 35 mln. rubli, kompletnych obiektów przemysłowych za 26,3 mln. rubli, urządzeń dla hutnictwa za 19,4 mln. rb., maszyn budowlanych za 15,1 mln. rubli, samochodów za 17,3 mln. rubli. Największy, bo prawie 10-krotny wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje eksport kompletnych fabryk. Wzrasta eksport urządzeń hutniczych, 4-krotnie — urządzeń dźwigowych i budowlanych, przeszło 2-krotnie — pomp i sprężarek oraz urządzeń teletechnicznych i radiotechnicznych. Eksport innych artykułów inwestycyjnych będzie w tym roku większy w stosunku do ubiegłego przeciętnie o 26—36 proc. Mniej natomiast sprzedamy obcym krajom samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, narzędzi, aparatów pomiarowych, instrumentów medycznych i maszyn dla przemysłu rolnospożywczego.

(K. Rzem.)

Morze... piwa

Londonkie Stowarzyszenie Piwowarów — pisze „Stowo Powasze” — obliczyło, że na całym świecie wypija się w ciągu roku ilość piwa, zdolną do utrzymania na swej powierzchni... 80 pancerników. (O)

Dobre rachunki dobrych przyjaciół

Na jednym z zebranych, gdy dyskutowano o nowych popaździernikowych stosunkach gospodarczych polsko-radzieckich, padło pytanie. Dla czego pretensje nasze do ZSRR z tytułu dawnych umów, a głównie umowy z kwietnia 1945 r. nie zostały wcześniej uregulowane?

Odpowiedź jest jasna. Musiała najpierw nastąpić poważna zmiana układu stosunków w samym Związku Radzieckim, musiał przyjąć XX Zjazd Partii, aby usunięte zostały pewne nienormalności w naszych stosunkach gospodarczych ze Związkiem Radzieckim. Nowe kierownictwo ZSRR, oceniając tę sytuację, anulowało szereg umów, wykluczając w tej dziedzinie dalsze zdecydowanie i konsekwencje.

Weźmy, jeżeli chodzi o nasz kraj, sprawę początkowych dostaw węgla, która była źródłem propagandy antyradzieckiej. Trzeba zaraz zaznaczyć, że już w 1953 r. na mocy obopólnego porozumienia zaprzestano jego eksportu po cenach zbyt niskich. Ale skąd ta niedogodna dla nas umowa powstała?

W sierpniu 1945 r., gdy władzę suwerenną nad Ziemią Zachodnimi objęła Polska, rząd radziecki rzekł się pretensji do mienia niemieckiego na tych ziemiach, a strona polska zobowiązała się dostarczać corocznie pewną ilość

na ilość węgla po cenie specjalnie niskiej. Dzięki troskliwemu ochranianiu Górnego i Dolnego Śląska w czasie ofensywy radzieckiej dostaliśmy w stanie nieuszkodzonym kopalnie węgla, gdy natomiast kopalnie Zagłębia Donieckiego zostały przez Niemców zniszczone, co dotkliwie odczuł przemysł radziecki. Szuszenie dostarczaliśmy węgla, ale nieśluszną była jego zbyt niska cena. Ta nienormalność została usunięta i dziś dostarcza my węgiel po cenach światowych. I obywateli go dostarczali jak najdłużej, bo Związek Radziecki sam wydobywał już 400 milionów ton rocznie i, rozwijając produkcję gazu ziemnego i elektrociepłownictwo, mniej potrzebuje importowanego węgla.

Niech nam cena węgla w latach 1945—1953 nie przesłania faktu, że dzięki pomocy Związku Radzieckiego w maszynach i surowcach mogliśmy uruchomić nasz przemysł ciężki, stanowiący podstawę siły obronnej kraju i dalszego rozwoju przemysłu. Stało się to w czasie, gdy państwa imperialistyczne obłożyły nas blokadą gospodarczą. Rząd angielski unieważnił dostawy maszyn zakontraktowanych przez Polskę oraz samochodów i statków. Zabroniono dostaw metali kolorowych i wielu wyrobów, sztucznie podciągniętych pod pojęcie „strategicznych”. Zakaz ten w znacznej części istnieje do dnia dzisiejszego.

Dalsze kwestie, jakie powstały w stosunkach gospodarczych polsko-radzieckich są mniejszej wagi. Do nich należy sprawa opłat za transport między Związkiem Radzieckim a NRD. Z punktu widzenia prawnego były to po ciągi radzieckie lub niemieckie, ale tory i stacje kolejowe — polskie. Opłaty były zbyt niskie i w rokowaniach przyjęto normalną tranzytową taryfę kolejową. Rząd radziecki za okres 9-letni uiszczył dopłatę w wysokości 180 mln. rubli.

W listopadzie 1956 r. dokonano rozliczeń z tytułu linii i urządzeń łączności użytkowanych przez stacjonowane w Polsce wojska radzieckie. Do 1956 r. wojska radzieckie użyły kowalew je bezpłatnie. Od tego czasu otrzymujemy normalną opłatę i z tytułu opłat wstecz do 1945 r. otrzymaliśmy około 60 mln. rubli. Odreśniednie uregulowano opłaty za korzystanie z innych obiektów.

Usunięcie spornych spraw w stosunkach gospodarczych polsko-radzieckich stanowi nowy etap. Mamy na myśli anulowanie zadłużenia naszego kraju z tytułu umów kredytowych z lat 1948 i 1950 oraz pożyczki na dostawę sprzętu wojennego i niektórych innych umów. Wysokość umorzona kwoty w pełni i z nadwyżką pokrywa nasze straty poniesione już to z eksportu węgla po niskiej cenie lub wyżej wymienionych naszych świadczeń. Przyczyniło się to poważnie do oddłużenia naszego bilansu płatniczego w 1957 r. i latach następnych. Jest to wielka ulga ekonomiczna dla naszego kraju. Trzeba dodać, że prócz oddłużenia i pomyślnego załatwienia spornych rozliczeń uzyskali smy od Związku Radzieckiego wieloletni kredyt wartości 400 mln. rubli oraz 700 mln. rubli do realizacji w latach 1958—1960.

Pomyślny układ stosunków gospodarczych polsko-radzieckich zmienił naszą ekonomikę uległa przeobrażeniu struktura wymiany towarowej. Gdy w latach 1945—48 mogliśmy eksportować do ZSRR głównie węgiel, koks i tkaniny, obecnie wywozimy już swoje wyroby przemysłowe, a importujemy podstawowe surowce przemysłowe. Związek Radziecki jest poważnym odbiorcą naszego taboru kolejowego i pływającego. Od roku bieżącego rozpoczęliśmy eksport do ZSRR kompletnych obiektów przemysłowych, jak np. zakładów do produkcji betonów komórkowych. W planie jest eksport urządzeń cukierniczych. Wkrótce odbędzie się rozmowy w sprawie zawarcia wieloletniej umowy na dostawę urządzeń inwestycyjnych. Jak widzimy, nowa faza stosunków polsko-radzieckich, oparta na leninowskich zasadach równouprawnienia, ma poważne znaczenie dla dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej i umacnia naszą pozycję nie tylko w obozie państw socjalistycznych, lecz na całym świecie.

Henryk BARAŃSKI

Za 15 lat zniknie w Europie głód mieszkaniowy

Z Genewy pogrębiła do Warszawy, pisze „Echo Krakowa”, delegacja polska, która brała udział w obradach Komitetu Mieszkaniowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Głównym tematem obrad tego Komitetu było omówienie metod finansowania budownictwa mieszkaniowego. Jak wynika ze złożonych sprawozdań w 1956 roku wybudowano w Europie 3.908 tys. izb mieszkalnych, co, jak stwierdzono na obradach Komisji — jest cyfrą niezadowalającą.

Głód mieszkaniowy zostanie zlikwidowany — jak przypuszcza Komisja — dopiero za 10—15 lat, pod warunkiem jednak, że budowa nowych izb mieszkalnych wzrośnie do 4.300 tys. rocznie. (O)

API informuje:

Nowy zawód zbieracz dźwięków

Szybki rozwój radia, filmu i telewizji stworzył zapotrzebowanie na bardzo liczne i różnorodne dźwięki. Minęły już czasy, gdy dźwięki takie fabrykowano w studio za pomocą różnych sztuczek technicznych lub imitacji.

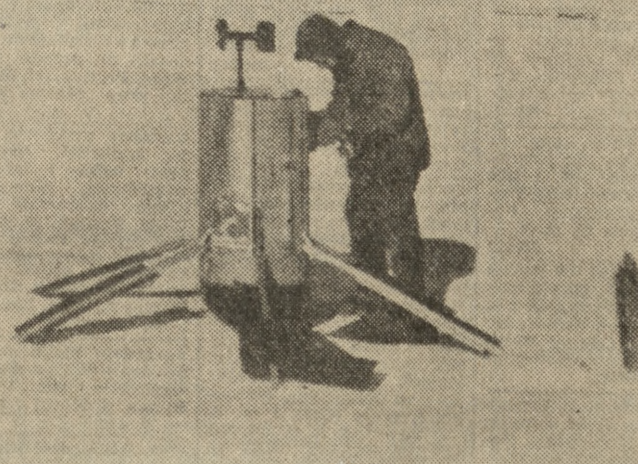
Radiofonie różnych krajów posiadają kolekcje dźwięków sięgające dziesiątków tysięcy nagrań. Są tam głosy ptaków i zwierząt, brzęczenie owadów, hałas pracujących maszyn, dźwięki towarzyszące ruchowi ulicznemu, odgłosy wywołane różnymi czynnościami gospodarskimi, jak smażenie boćzku lub bicie pianki itd.

Prasa francuska podaje bardzo ciekawą historię o śpiewie czyżka, który był pilnie potrzebny radiofonii do pewnego słuchowiska. Czyżka znalazł następny dzień, ale... ptaszek śpiewał tylko przy akompaniamencie elektrycznej maszyny do golienia. Po prostu przyzwyczaił się do tego, że każdego ranka odlatano okna i włączano elektryczną brzytwę, która gołił się jego właściciel. I wówczas na dzień dobry czyżek śpiewał sobie piosenkę.

Próbowano różnych sposobów — bez rezultatu. Czyżka nie chciał śpiewać bez akompaniamentu maszynki, a innego czyżka nie można było znaleźć. Nagrano więc śpiew ptaszka wraz z jego ulubionym akompaniamentem, a potem pracownicy kasowano to niepożądane tło dźwiękowe.

Rekordzistą w specjalności zbieracza dźwięków jest Amerykanin — Charles Michelson, który ma na swym koncie ponad 10.000 nagrań. Są tam i koncerty żab, i śpiewy świerszczów, i beczenie jagniąt przy woliących matkę, i „śpiew” elektrycznej fraterki wraz z przyspieszonym oddechem obsługującej ją kobiety, i sceny pożaru, i odgłosy katastrofy kolejowej, i tysiące innych dźwięków.

Okazało się, że najtrudniejszym problemem jest nie samo nagranie dźwięku, lecz system skatalogowania tych nagrań, umożliwiający szybkie odnalezienie potrzebnego dźwięku. (API)



„KONIK POLNY”

To zabawne urządzenie, które zruczone ze spadochronu potrafi samo „stanąć na nogach” (śląd nazwa — konik polny) służy do przekazywania danych meteorologicznych. Posługują się nim amerykańscy badacze Antarktydy.

Fot. — CAF

„Król Dawid” — Honeggera (Występ Filharmonii Łódzkiej)

Dwa lata temu zmarł Artur Honegger, niewątpliwie jeden z najznakomitszych kompozytorów współczesnych. Urodzony w Hawrze (1892 r.), należy do francuskiej kultury muzycznej, chociaż lubił podkreślać swą przynależność do Szwajcarii (skąd pochodziła rodzina). Był przez dłuższy czas przywódcą słynnej paryskiej „grupy sześciu”, zrzeszającej młodych awangardowych kompozytorów, wal-

czących o „nową rzeczowość” w sztuce (Milhaud, Poulenc, Auric, Durey, Tailleferre, Honegger).

Honegger był niezwykle płodnym autorem, realizującym chętnie dowolne powierzone mu zadania. Strawińskiego: „Kompozytor powinien, tak jak drzewo, owocować przynajmniej raz do roku”. Istotnie trudno na tym miejscu wliczyć ogrom pracy twórcy „Króla Dawida”. Pisał symfonie, poematy, opery, koncerty, sonaty. Wyjątkową popularnością cieszył się kiedyś poemat ruchu „Pacific 231”, sensacyjny utwór apoteozujący lokomotywy — olbrzymi, ilustrujący podróż ekspressem przez amerykańskie Stany. W kompozycji zatytułowanej „Rugby” przedstawia Honegger za pomocą dźwięków — zawody sportowe. W „Skating Ring” — wysiłek młodzieży na torze wrotkowym. Do zwieźłego „Concertina” na fortepian przenikają silne wpływy jazzu. A jednak — patrząc z perspektywy czasu — wydaje się, że Arturowi Honeggerowi najbardziej odpowiadała stara forma oratorium o symbolicznym — religijnej treści. „Król Dawid”, „Judyta”, „Joanna d'Arc na stosie”, „Krzyk świata” — oto cztery dzieła na których opiera się światowa sława kompozytora.

„Król Dawid” powstał w krótkim czasie, bo zaledwie w przeciągu dwóch miesięcy (r. 1921). Jest to obszerne oratorium biblijne na solę, chóry i orkiestrę, napisane podług dramatu René Moraxa. Całość dzieli się na 26 niedługich (zestawionych metodą mozaikową) fragmentów: mówionych (2 recytatorów), granych (orkiestra) i śpiewanych (soliści z chórem lub orkiestrą). Występują zespoły wokalne: męskie, żeńskie i mieszane. Nastrojowe, poważne psalmy przepla-

tane są barwnymi obrazkami dźwiękowymi, malującymi „Pochód wojsk”, „Zaklęcia cza rodziejskie”, „Marsz Filistynów”, „Taniec Dawida”.

Muzyka do „Króla Dawida” wywołuje niezwykle wrażenie przez swą jaskrawą nowoczesność, a równocześnie głębię myśli oraz śmiały i bogaty wyraz emocjonalny. Instrumentacja nie frapuje pełnią brzmienia; jest raczej oszczędna, ale jakże ciekawie i efektownie ilustruje poszczególne sceny historii Dawida, który z pastora staje się królem i prorokiem. Rozmach i temperament kompozycji szwajcarskiego mistrza zachwycają słuchacza.

Recytacje na tle orkiestry podnoszą dramatyczność nastroju. Andrzej Szalawski mówił ogromnym, kaznodziejskim głosem, stosując wiele patosu niezbędnego dla oddania namaszczonego, archaicznego stylu biblij. Chór i orkiestra Filharmonii Łódzkiej, przygotowane bezbłędnie stały na wyrównanym poziomie artystycznym (kier. chóru T. Kaldowski). Dyrygował z ekspresją i brawurą jeden z wybitniejszych naszych talentów muzycznych ostatnich lat — Henryk Czyż (wychowanek PWSM — Poznań, obecnie szef Filh. Łódzkiej).

Spółród trzech solistów (Woytowicz, Winiarska, Spychalski) szczególnie odpowiedziałą partią obdarzył kompozytor sopranistkę. S. Woytowiczówna dała tu popis muzyczności, pięknego brzmienia w piano i wytrzymałości głosu w częstych forte (na wysokich pozycjach). Recytatorką partię Czarownicy odtworzyła sugestywnie H. Buczacka. W sumie: Filharmonia Łódzka wystąpiła z udaną imprezą, godnie reprezentującą naszą kulturę wykonawczą — na Konkursie im. Wieniawskiego.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

W Warszawie — z pierwszej ręki

KOMITET CENTRALNY Związków Młodzieży Socjalistycznej zamierza przedstawić na rozpoczętych w Warszawie obradach III plenum ZMS pięć spraw do przedyskutowania i ujęcia w formie uchwał. Sprawy te dotyczą: Pracy propagandowej ZMS, działalności ZMS na wyższych uczelniach, obchodu 15 rocznicy powstania ZWM, hymnu i stroju organizacyjnego ZMS oraz ustanowienia „odznaczenia im. J. Krasieńskiego”.

CENTRALNA RADA Związków Zawodowych opracowuje w swoich zespółach wnioski dotyczące szeregu ciekawych i bardzo aktualnych spraw. Jedną z nich jest nowa struktura ubezpieczeń społecznych. Na „warsztacie” CRZZ jest także organizacja i działalność inspekcji pracy. Działacze związkowi pracują także nad uwagami do nowego projektu ustawy o radach robotniczych. Jeśli chodzi o sprawy sejmowe — przygotowywane jest spotkanie z posłami — przedstawicielami związków zawodowych.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY dużej fabryki sprzętu motoryzacyjnego w Sosnowcu przewiduje w przyszłym roku resort przemysłu drobny i rzemieślniczy. Zakład ten, którego koszt budowy wyniesie ok. 25 milionów złotych, a zatrudnienie — 600 osób — produkować będzie części samochodowe, tak bardzo potrzebne wobec postępującego rozwoju motoryzacji w naszym kraju. (K. Rzem.)

To nie tak łatwo uchwycić jak się rodzi plotka. Najczęściej spotykamy ją w gotowej już formie, niesioną z ust do ust przez żadnych sensacji osobników. No, a potem mamy skutki tych fantastycznych wieści. Odczuł je ostatnio na przykład Gubin, średniej wielkości miasto nad Nysą.

Zaczeli tu niedawno walić lu dzie, całe rodziny, z tobołami, dobytkiem i dalejże wszyscy do władz miejskich z żadaniami: My chcemy mieszkania i pracy!

Gdzieś pod Lidzbarkiem gruchnęła wieść, że w Gubinie... pozostawiono w doskonałym stanie obiekty na cele przemysłowe, koszary i mnóstwo mieszkań. Więc ruszyli spod Lidzbarka tłumy, porzucając dotychczasowe siedziby, mieszkania, wyprzedając się z co cięższego balastu i... haże na Gubin. Na miejscu okazało się, że wieść była najwzajemniejszą, z palca wyssaną plotką.

Problem bezrobocia i trudności mieszkaniowych w Gubinie nie istnieje, nie oznacza to jednak, że można w każdej chwili przyjąć dowolną ilość przybyszów. Roztropniej byłoby chyba, posłuszny się pocztą za 60 groszy, upewnić się przedtem o możliwościach, nim się zlikwiduje dotychczasowe ognisko domowe.

Ale w Gubinie w ciągu minionych lat dwunastu działa się tyle dziwnych rzeczy, że Henryk Jakubowski, wiceprzewodniczący Powiatowej Komisji Planowania, który przebywa tu od 1945 roku, nicemu się już nie dziwi.

Rozmawiamy w pustym gmachu Prezydium PRN. Właśnie Rada Powiatowa odbywa swoje ostatnie, pożegnalne posiedzenie. Jest cicho, dobry nastrój do rozmowy o czasach przeszłych, dniu dzisiejszym i przyszłości. W takiej chronologii opisana jest sytuacja Gubina w dokumencie pod nazwą „Program aktywizacji i ogólny plan perspektywiczny”.

— Przed tygodniem — informuje Jakubowski — była u

GUBIN - „rzeczpospolita kobiet”

Od specjalnego wysłannika „GŁOSU”

nas grupa architektów, urbanistów i ekonomistów z WKPG i konfrontowali, już w detalach, plan perspektywiczny z warunkami tego Gubina, który pan dziś widzi. Na ogół zgadzali się, że plan nie jest na wyrost, że raczej ostrożnie go opracowano.

Gubin ma kiepskie powiązanie komunikacyjne i słabe zaplecze gospodarcze, a więc usług do wykonania niewiele. Dlatego rozwój miasta opierać się może tylko na bazie przemysłu. Jednakże obecne możliwości zatrudnienia w przemyśle znacznie przerastają rezerwy mieszkaniowe. Stąd w planie perspektywicznym za punkt wyjścia bierze się nie chłonność przemysłu, lecz wzrost substancji mieszkaniowej. Gdyby mieszkania nie były hamulcem, Gubin mógłby w 1960 r. mieć 22 tys. mieszkańców i pracę dla nich. Tym czasem plan perspektywiczny przewiduje wzrost liczby mieszkańców w roku 1965 najwyżej do 20 tys. Dziś Gubin liczy 8320 mieszkańców i 28 promille przyrostu naturalnego!

Miasto ma siedem zakładów pracy zatrudniających obecnie ok. 2200 ludzi. W 1960 roku mają zatrudnić bez mała 6 tysięcy! Te dane o przyszłym zatrudnieniu są już obcięte do wysokości przewidywanego osadnictwa limitowanego mieszkaniami. Zakłady żądały znaczniejszego wzrostu zatrudnienia. Same Zakłady Obuwia domagały się zapewnienia im w 1960 roku 4-tysięcznej załogi (w tym roku przyjęli ok. 600 ludzi). Ale przyjęcie takiej liczby oznaczałoby osiedlenie mniej więcej 10 tys. ludzi i to tylko dla jednego — prawda, że najważniejszego — zakładu.

Tak więc popyt na siłę roboczą będzie pewnie przez sze reg lat przewyższał podaż, przy czym szczególne zapotrzebowanie jest (i będzie) na kobiety. Ten czynnik zapewni mieszkańcom Gubina wysoki stopień produktywności, co z kolei zagwarantuje ludziom względną zamożność.

Klucz do zwiększenia osadnictwa i rozwoju miasta leży, jak widać, w mieszkaniach. W Gubinie jest jeszcze ponad 3300 izb do odbudowy. Zielonogórskie Zjednoczenie Budowlane nie nadąża z przerobieniem kredytów, przy czym koszt odbudowywanych przez to Zjednoczenie izb jest często horrendalny.

Jednakże przyjeżdżający chętnie remontują sobie mieszkania sami, jeśli tylko mają

materiały. 154 izby wyremontowano w ten sposób w ub. roku, zaoszczędzając ok. 300 tys. zł robocizny. Szkoda, że brak jest środków na szersze popieranie tej akcji, bo kto wie, czy w tym właśnie nie tkwi najlepszy środek na rozwiązanie trudności mieszkaniowych.

W Gubinie mówią, że wkrótce będzie to najdziwniejsze miasto na świecie. Mężczyźni będą tu prac pieluchy i bawić (a rodzić?) dzieci, a kobiety pracować na utrzymanie rodziny.

Śmiech — śmiechem, ale takie niebezpieczeństwo istnieje. Zakłady Obuwia i Odzieży, największe w Gubinie, zatrudniają przeważnie kobiety. W związku z tym szczególną pomoc należy się młodym ludziom z grudziądzkiej „Unii”, którzy w Gubinie uruchamiają zakłady metalowe. Będą u nich pracować prawie wyłącznie mężczyźni, co w poważnym stopniu wyrówna strukturę zatrudnienia. Niestety,



PRZED ŚWIĘTAMI

W Skansen — znanym ośrodku szwedzkiego folkloru — trwają od 1 grudnia tradycyjne Targi Świąteczne. Można tu przy sposobności zwiedzić stare chaty, zbudowane tak, jak przed kilkuset laty.

Na zdjęciu: W starej chatce Elin Karlsson.

Fot. - CAF

pomoc jak dotąd jest znikoma. Nie można znaleźć wykonawcy robót budowlanych w zakładzie ani spowodować zatwierdzenia dla zakładu większych kwot inwestycyjnych, które by pozwoliły mu ruszyć z odpowiednim rozmachem. A przecież zarówno ze względu na asortyment przyszłej produkcji (narzędzia ogrodnicze, tak poszukiwane w kraju), jak i potrzebę zatrudnienia większej ilości mężczyzn, pomijając już sprawę poparcia tak cennej inicjatywy ZMS w Grudziądzu — zakładowi metalowemu winny pomóc wszystkie zainteresowane instytucje.

Gubin zaczyna wyrastać z prowincjonalnych opłotków i zaczyna być w kraju głośny. Czasem jeszcze poprzez plotki, częściej w poważnych rozmowach na temat jego perspektyw, które są wcale niemałe.

Mieczysław SKĄPSKI

Po roku

Nie każda burza łamie drzewo

W roku, uff — chciałoby się westchnąć, gdy się cofnie pamięcią wstecz, gdy się spojrzy z całorocznej perspektywy na naszą gospodarkę rolną. Zadziwia żywiołowe wręcz tempo przemian, przechodzących pod znakiem rehabilitacji chłopskiej inicjatywy i samorządu, gospodarności i zdrowego rozsądku. W tej żywiołowości rehabilitacyjnej indywidualnego sposobu gospodarowania przede wszystkim nie mało pospytało się przyszłościowych wiatrów, gdy zaczęto nieopatrznie rąbać niezbyt jeszcze wyrośnięty pień spółdzielczości produkcyjnej.

Poszarpywane ze wszystkich stron, często przez byłych ogrodników, drzewko stało się jednak zakusom siekier. Odleciały, odpadły, jak wióry ze spółdzielczego pnia setki lepszych, gorszych lub całkiem złych gospodarstw zespołowych w Wielkopolsce. Stało się i nie pora szaty rozdzierać wśród lamentów: kto winien, a kto praw. Czas okazał, czy oderwanym od spółdzielczego drzewa gałązkom łatwo będzie, znosić samotniczą (a często suchotniczą) egzystencję.

BEZ „ULGOWEJ TARYFY”

Pień pozostał zdrowy. Spółdzielczość produkcyjna ożyła jak topola w czasie wiosny. Ogolona z większości konarów (odpado blisko dwie trzecie gospodarstw kolektywnych) uparcie, jak to drzewo, okrywa się zielonym listowiem gałązek. Zwiastują to coraz wyraźniejsze tendencje rekonstrukcji rozwiązanych spółdzielni produkcyjnych wśród byłych ich członków, jak np. w powiecie ostrowskim, śremskim, rawickim. Co raz częściej słyszy się refren słów: wtedy lepiej się nam żyło, refren, który wiedzie do nieśmiałości, a czasem zdecydowanej konkluzji: a może by tak powrócić do gospodarki zespołowej?



Znany polski malarz J. P. Janowski, zwiedzając Finlandię malował portret b. posła fińskiego w Polsce — ministra Era Järnefelt. Portret ten wyczył Towarzystwu Fińsko-Polskiemu.

Na zdjęciu: Malarz Janowski z ministrem Järnefelt przy portrecie.

Fot. - CAF

Kilkanaście organizmów spółdzielczych ożyło z powrotem. Decyzja podjęcia znów pracy zespołowej jest tym bardziej uzasadniona, że o tężyźnie jednej trzeciej gospodarstw, które przetrwały okres „burzy i naporu” niechęć ci — świadczą najwymowniej tegoroczne wyniki produkcyjne.

Dla przykładu choćby tegoroczne plony ziemniaków — na ogół wyższe od osiągniętych w gospodarce indywidualnej. 476 wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych poszczycić się może (dane szacunkowe) przeciętną zbioru zbóż z hektara: żyta — 16,8 q, pszenicy ozimej — 21,8 q, (analogiczne dane dla gospodarki indywidualnej wynoszą: 15,4 q i 18,4 q). Maksymalne zbiory przekraczają znacznie tę granicę, sięgając np. ponad 19 q żyta, 25 i 23 q pszenicy w takich powiatach, jak gostyński i kościański, znanych z dużej ilości dobrze zagospodarowanych i umiejętnie zarządzanych spółdzielni produkcyjnych.

Nawet w bardzo przeciętnych spółdzielniach o nie najlepszej glebie i wcale nieidealnych warunkach gospodarczych widać wyraźną poprawę. Świadczy o tym choćby przykład Szlachcina, średniogo co do wielkości (249 ha) gospodarstwa zespołowego o niezbyt świetnych początkach. 3-letnia kadencja doświadczanego rolnika — przewodniczącego Frackowiaka, umiejętność współpracy ze spółdzielcami, szczęśliwe pociągnięcia gospodarce (hodowla trzody mięsno-słoninowej, która w tym roku daje nadspodziewanie dobre efekty — od stawa około 30 tuczników ponad plan, wynoszący przeszło 5 ton) — to wszystko wpłynęło na zmianę stosunku do pracy i wspólnego dobytku.

Skutek — wartość dniówki obrachunkowej wzrosła z 6 zł w 1953 r. do 20 zł w 1956 r.

Tegoroczny bilans zapowiada się jeszcze lepiej, do czego przyczyniają się dobre zbiory zbóż mimo słabej klasy ziemi: 19 q żyta, 23,4 q pszenicy ozimej, 16,7 q rzepaku, a także dobrze rozwinięta hodowla trzody chlewnej i bydła.

PRZYKŁAD „NIEOKRZYŻANYCH”

Innym przykładem gospodarczej stabilizacji spółdzielni produkcyjnych może być Borzejewo, także w powiecie średzkim, w którym odbyła się 26 ub. m. pierwsza w tegorocznej akcji bilansowej narada przygotowawcza. Wcale niełatwe były 7-letnie wysiłki o podwignięcie się nie tylko z biedą, ale o dośnięcie takich przodujących gospodarstw zespołowych w powiecie, jak Kopaszynce, Pławce czy Zdziechowice. Jak wynika z opinii przewodniczącego Szczepańskiego i z opinii władz powiatowych, spółdzielnia ta niewiele ustępuje swoim renomowanym współzawodnikom. Plony? Proszę bardzo: żyta — około 20 q, pszenicy ozimej — 24 q, buraków cukrowych, przeszło 200 q z ha. Wszystko na czas zasiane i zebrane. Hodowla trzody chlewnej idzie jak z płatka — odstawiono już blisko 70 tuczników ponad plan. Warto było zaciągnąć kredyty na budowę chlewni.

Zresztą już wszystkie odstawy na rzecz państwa wykonane. Nic dziwnego, że przy tak sumiennej pracy tegoroczna na dniówkę obrachunkowa sięgnie ogólnej wartości około 50 zł.

Zbliżający się okres corocznych bilansów — tradycyjnego już święta spółdzielców wstępny przygotowaniami podkreśla niewątpliwie dalszą stabilizację gospodarki spółdzielczej, którą przejście na samodzielny garnuszek raczej uodporniło na przeciwności.

Maria KEMPORA

Plany rozwoju kopalń

Kolegium Ministerstwa Górniczego i Energetyki — informuje PAP — jest obecnie w trakcie zatwierdzania planów rozwojowych dla kopalń węgla kamiennego. Plany te zostały opracowane przez inżynierów kopalń przy współudziale komisji wybitnych fachowców w dziedzinie ekonomii gospodarowania złożami węgla, a także urządzeń powierzchniowych.

Plany są głównym dokumentem określającym kierunki rozwojowe danej kopalni oraz niezbędne do tego celu inwestycje. Na ogół tego rodzaju planów kopalnie nie posiadały, co powodowało popelnianie wielu błędów przy rozbudowie kopalni.

W myśl planów, w latach 1965—70 przestanie istnieć 11 kopalń. Zostaną one zastąpione nowymi jednostkami produkcyjnymi. Natomiast kopalnie o bardzo bogatych i rozległych złożach ulegną rozbudowie. (Of)

Praca

Cukiernik — piekarz potrzebny zaraz — Poznań, Szmarzewskiego 14 (ciast karnia). 35844g

Uczeń i stróż nocny potrzebni zaraz. Ogrodnictwo Kaczmarek, Luboń k/Poznań, Dworcowa 17/18. 36001g

Czeladnik piekarski na samodzielną pracę potrzebny zaraz. Bereszyński Racot, pow. Kościan. 36029g

Potrzebna pomoc domowa. Poznań, Szelągowska 37 m. 1. Zgłoszenia od godz. 16—18. 36033g

Gospodyni samotna do całkowitego samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego potrzebna zaraz. Warunki dobre, pokój samodzielny. Referencje konieczne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36047g.

Pomoc domowa-dochodząca ca do pracującego małżeństwa na bardzo dobrych warunkach potrzebna od zaraz. Zgłoszenia, Poznań, 27 Grudnia 11 m. 5. 36065g

Szwajcar (kawaler) potrzebny zaraz St. Smok, Nacław nr 19. 47156p

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 10, skrytka 68. K7630

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinowska 2a, parter. 35284g

Kupno

Kupię uchwyt tokarski Ø 130—150 mm. Zgłoszenia: Poznań, Matejki 53 (warsztat). 35236g

Odpadków gumy indyjskiej każda ilość kupuje Pracownia Obuwia, Poznań, 27 Grudnia 5. 35397g

Pianina kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39 (w podw.). 35871g

Maszynę do szycia kupię. Poznań — Solacz, Wielkopolska 7 m. 3. 35880g

Spiesznie kupię do motocykla „trójka-gwiazda” 35 kW włącznik olejowy 150 —200 Amp. Tadeusz Zomer, „Tartak” w Witkowie pow. Gniezno. 35921g

Kupię dachówkę karpiołkę witaszycką lub równorzędną — 7000 szt. i 5000 szt. cegły nowej lub z rozbioru. Zgłoszenia: Poznań, Staszica 25 m. 7. 36319g

Kupię motocykl 350 lub 500 ccm w dobrym stanie najchętniej BMW. Podać rok produkcji, stan techniczny oraz cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47061p.

Swiece samochodowe używane każda ilość kupuje: Centrum, Kamiński, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 36185g

Samochód nie wymagający remontu — najchętniej DKW lub „Ila” kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36172g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czekolady, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 33966g

Sprzedam piec c. o. „Eca” 15 m², Galas, Września, Lenina 10. 35568g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czekolady na łożyskach kulowych — nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 35085g

Sprzedam samochód półtonowy marki „Tempo” rejestrowany na chodzie. Podlesiecki, Konin, Armii Czerwonej 37. 35631g

Sprzedam czyszczarkę do obuwia. Foitynowski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 62, od godz. 10—15. 35649g

Wózki dziecięce, dla lalek, poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70. 35109g

Stół z płyty marmurowej, stół obity blachą, sztalugi stojące, wiszące, foremki do ciast sprzedam. Gniezno, Krzywe Koło 1 m. 1. 35774g

Motocykl marki „Iz” w idealnym stanie sprzedam. Krotoszyń, tel. 356. 47064

2 pary walców podwójnych 800×300 oraz 600×300, suszarkę, aspirator, maszynę parową, kocioł leżący 10 atm. sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 35301g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Fortepiany, pianina markowe korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39 (w podw.). 35870g

Wózki dziecięce i dla lalek różne modele oraz materace sprężynowe poduszkowe we wszelkich rozmiarach, korzystnie sprzedam. Brzozowska, Czerwonej Armii 10. 35973g

Dystynkcje, patki strażackie, leśnicze i PKP, koinierzyki nylonowe, guziki mundurowe oraz daszki do czapek poleca WSM Poznań, ul. Żydowska przy Starym Ryнку. 35973g

Kagańce metalowe, obroże, szeleczki, baty dla psów, balce i tarcze do wiatrówek. Numerki i klamry harcerskie poleca WSM, Poznań, ul. Żydowska przy St. Ryнку. 35974g

Sprzedam barak mieszkalny. Wojciech Kryczka, Gorzów, p-ta Ryczywoł, pow. Oborniki. 36099g

Sprzedam klatki przenośne dla nutrii, z nutriami względnie bez. Poznań, Rynek Śródecki 7/8 m. 1. 36100g

6000 sztuk dachówek cement, (fałcówka) 60 kręgow studziennych sprzedam. Poznań, tel. 14-64. 35736g

Sprzedam samochód osobowy „Opel Olympia” górnozasorowy w dobrym stanie. Marian Stanicki, Perzyny, poczta Zbąszyń, pow. Nowy Tomiśl. 35597g

Warsztat mechaniczny

czynny, kompletny, w centrum z powodu choroby właściciela sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 35824g

Galanterie łazienkową jak chromowane półeczki, wie szaki na ręczniki i do papieru toaletowego oraz drobne artykuły wodociągowe poleca: Koska, Poznań, ul. Dominikańska 5. 35743g

Pokój stołowy ciemny sprzedam — cena 5.000 zł. Mikołajewska, Poznań, Za Groblą 2 m. 6. 35898g

Maszyny do szycia damskiej i krawieckiej sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39 (suterena front). 36139g

Nowy motocykl radziecki z przyczepą sprzeda rezydent. Wiadomość: Krzyż, Bieruta 24. 47083

Sprzedam maszynę krawiecką — „Komis”, Gniezno, ul. Farna. 47085

Sprzedam 15 ton marmuru czerwonej niesortowanej cena 40 zł 100 kg. Zachym, Łatalice, stacja kol. Lednogoła. 47162p

Wykonuję — sprzedam kocioł c. o. różnej pojemności ogólniejszej. Poznań, ul. Krauthofera 15. 47157p

Sprzedam młocarnię srebrową bląską marki Kidel Bau podwójnie czyszczeniową 7 kwintali na godzinę. Czesław Madalski, Ładek, pow. Sępólno. 47158p

Sprzedam warsztat mechaniczny

dostosowany do produkcji siatek parkanowych. Zgłoszenia: Świebodzin, Sikorskiego 1 — Bogacz. 47163p

Lokale

Zamienię natychmiast 3 pokoje z kuchnią samodzielną w Gnieźnie na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35599g.

Młody pan pilnie poszukuje pokoju umiarkowanego. Korzystne warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35681g.

Pokoju ewentualnie do remontu bardzo pilnie poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35681g.

Wydzierżawie stolarnię, względnie obiekt nadający się na warsztat. Oferty na adres: Skrzypczak Jan, Twardogóra, pow. Śyćów. 46756p

Sklep handlowy w centrum przy głównej ulicy nowo budowany odstąpić. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 36084g.

Młoda, samotna z dobrego domu poszukuje spiesznie pokoju. Korzystne warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 36109g.

Lokale 70 m² suche, jasne, dom fabryczny do oddania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36199g.

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowi. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 34847g

Wille, kamienice, gospodarstwa, parcele poleca i poszukuje „Fortuna”. Poznań, Ratajczaka 30 m. 3. 35623g

Masywny piętrowy dom mieszkalny (6 mieszkań) z dużym ogrodem owocowozarządnym w Jarocinie, Długa 4, zaraz na sprzedaż. Cofaść 250 tys. zł, wzgl. dwie idealne polowy, jedna 130, druga 120 tys. zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35731g.

Sprzedam parcelę w Poznaniu 3000 m². Informacje: Poznań — Starośka, ul. W. Pstrowskiego 132, od godz. 14—17. 35806g

Kupię wille 4—5 pokoi, posiadając mieszkanie komfortowe w centrum miasta do zamiany wzgl. domek 1-rodzinny niewykończony. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35912g.

Sprzedam 34 ha ziemi z budynkami, bez inwentarza (pow. Mogiło). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35936g.

Kupię wille lub część z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem. Posiadam do zamiany 3-pokojowe komfortowe z łazienką, w centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35992g.

Sprzedam gospodarstwo 49 m² w powiecie kościańskim, możliwość otwarcia składu. Zgłoszenia: Górna Osieczna, powiat Leszno, ul. Rzeźnicka 3. 47082

Sprzedam 4 ha ziemi korzystnie w Wilkowicach, gromada Klecko, pow. Gniezno, Feliks Winnicki. 47086

Sprzedam gospodarstwo w powiecie ostrowskim, możliwość otwarcia składu. Zgłoszenia: K. G. Grunli. Oferty: K. G. Grunli. 74080p

Pracownicy poszukiwani

Kierownika gospodarstwa nasiennego — uprzedmiotowanego (szkoła i stacja kolejowa w miejscowości) zatrudni zaraz **Zespół PGR Grzmiąca, pow. Szczecinek**. Referencje wymagane, wykształcenie fachowe oraz praktyka. Warunki pracy według obowiązującego U. Z. P. K7410

Oborowego wraz z obsługą do 80 krów dojnych poszukuje **Państwowe Gospodarstwo Rolne Radom, st. kolejowa Polajewo, pow. Opatów**. Gospodarstwo posiada 170 ha łąk. Mieszkanie zapewnione. K7454

Kierownika Zakładu Budowlanego PGR na samodzielnym rozrachunku gospodarczym zatrudni zaraz **Zespół PGR Przewóz, pow. Żary**. Wymagane: średnie lub wyższe wykształcenie zawodowe. Oferty wraz z życiorysem kierować pod powyższym adresem. K7589

Głównego inżyniera, kierownika zakładu remontowo-montażowego, kierownika sekcji planowania — wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie z kilkuletnią praktyką oraz referenta planowania, starszego referenta administracyjno-gospodarczego — wymagane średnie wykształcenie, zatrudniają natychmiast **Sulechowski Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie, ul. Wesoła 8, tel. 147**. K7529

Kilku kierowników gospod. z tego jednego z wyższym wykształceniem na gospod. nasienne zatrudni od 1. III. 1958 r. lub wcześniej **Zespół Ośno-Lubuskie**. Zgłoszenia kandydatów z długoletnią praktyką (bez nałogów) przyjmuje Dyrekcja Zespołu P. G. R. Ośno-Lubuskie pow. Sulejów. K7539

Inżyniera mechanika z dłuższą praktyką, nawijacza silników elektrycznych na prąd zmienny, ślusarzy z praktyką, pracowników do produkcji i transportu oraz księgowego do księgowości materiałowej zatrudniają **Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania**. Nadmieniamy, że pracownicy oprócz wynagrodzenia pieniężnego otrzymują deputat węglowy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7518

Kierownika sekcji planowania oraz kierownika sekcji księgowości zaraz zatrudni **W. P. H. S. — Hurtownia w Szamotułach**. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka. Zgłoszenia należy kierować: **W. P. H. S. — Hurtownia Szamotuły, ul. Rew. Październikowej 24 lub W. P. H. S. Poznań, pl. Wolności 4, Kadry, III ptr.** Warunki pracy do omówienia na miejscu. K7558

Inżyniera ze specjalizacją wiertnictwa i długoletnią praktyką oraz znajomością zagadnień organizacyjno-finansowych na stanowisko kierownika sekcji studniarskiej zatrudni **Zakład Instalacyjno-Montażowy Przedz. Państw. w Poznaniu, ul. Fredry 12, I ptr.** Warunki pracy i płacy do omówienia. K7600

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru VII, Adam Nawrocki, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1a, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1957 r. o godz. 12 w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8 m. 5 odbędzie się licytacja nieruchomości składających się z (pokoju stołowego) 1 stołu okrągłego, 1 bufetu, 1 witrażu, 1 biurka, 8 krzeseł i 1 fotele — obicie skórzane — drzewo róża koloru brązowego — oszacowanych na łączną sumę zł 22.000, należących do Elżbiety Schulz zam. w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego nr 8 m. 5. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K7630g

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl

WZYWA wszystkich swoich członków do odebrania należności z podziału czystej nadwyżki bilansowej za 1956 r. w terminie do dnia 25. XII. 1957 r. Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tejże spółdzielni, że winni do dnia 25 grudnia 1957 r. wycofać swoje udziały, względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania, celem przeniesienia ich udziałów. Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnieść żadnych pretensji. RADA SPÓŁDZIELCZA ZARZĄD GS K7525

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KONARZEWO ogłasza przetarg

na konie braki w ilości 12 sztuk w wieku od 5 do 20 lat. Pierwszeństwo mają chłopi posiadający zaświadczenia z P. G. R. N. o konieczności posiadania konia. Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1957 w Steszewie, pow. Poznań, na podwórzu folwarku Steszew, o godzinie 10. K7618

2 księgowych technicznych do gospodarstwa na ograniczonym rozrachunku oraz księgowego do Zespołu P. G. R. Boczków z siedzibą w Garbaczku pow. Rzepin. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. K7507

Głównego księgowego ze znajomością księgowości w pionie C.R.S. zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kuślinie, pow. Nowy Tomyśl**. Zgłoszenia nadsyłać do PZGS — Nowy Tomyśl. K7559

Murarzy, malarzy, szklarzy, blacharzy oraz robotników budowlanych przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu**. Roboty na terenie m. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia — Poznań, ul. Droga Dębińska 3b. K7626

Duchowieństwu, Krew nym, Kolegom, Delegacjom z Jarocina i Pleszewa oraz Znajomym za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego ojca, sp.

STANISŁAWA KRUPINSKIEGO serdecznie „BÓG ZAPLAĆ” składają **ZONA I CORKI** Jarocin w grudniu 1957 r. K7639g

Dywan, kilimy naprawiam. Poznań, Dzierżyńskiego 91. 34015g

W dniu 8 grudnia 1957 r. zakończyła swoje życie pełne trosk i cierpień moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp. z Woźniaków

Magdalena Gościński Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Błuszczyńskiej.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, Gostyń, Warszawa. 3646g

Dnia 8 grudnia 1957 odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój ukochany i nigdy niezapomniany mąż, drogi i dobry nasz ojciec, teść, kochany dziadunio, brat, szwagier i kuzyn, sp.

Stefan Mroczkowski przeżywszy lat 68.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, dnia 11 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym na Jeźcach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążeni **ZONA, CORKI, ZIĘCIEWIE, WNUKI I RODZINA** Poznań, Staszica 17 m. 6. 36404g

Dnia 8 grudnia 1957 zmarł nasz długoletni pracownik, sp.

Stefan Mroczkowski

W Zmarłym straciłmy cenionego i zanego oraz nieodżałowanego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH, RZEŻNIA W POZNANIU K7622g

Dnia 7 grudnia 1957 zmarł

prof. dr med. **Ludwik Skubiszewski** Prosektor Woj. Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy wielce zasłużonego Kolegę i Współpracownika — zawsze życzliwego nauczyciela i wychowawcę młodzieży lekarskiej. Cześć Jego pamięci!

RADA MIEJSCOWA DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY ZW. ZAW. PRAC. SŁ. ZDROWIA WOJ. SZPITALA DZIECIĘCEGO W POZNANIU K7605g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH Poznań 10, ul. Bałtycka 85

sprzedają natychmiast:

2 pompy wirnikowe, kwasoodporne wykonane ze stali V 2 A z importu. Q = 1000 litr./min., H = 55 m., wraz z silnikami o mocy 25 kW, 2940 obr./min., na prąd 230/380.

1 pompa wirnikowa, kwasoodporna ze stali chromoniklowej z importu. Q = 800 litr./min., H = 55 m., wraz z silnikiem elektrycznym o mocy 32 kW, 2820 obr./min., na prąd 230/380.

1 pompe wirnikową do wody czystej o temperaturze 20°C. Q = 175 litr./min., H = 38 m., wraz z silnikiem elektrycznym o mocy 6,1 kW, 1500 obr./min., na prąd 230/380. K7463a

KOMPLETY PRALNICZE

typu domowego (pralka oraz wyżymaczka-suszarka) w cenie 5.800 zł.

BAGAZNIKI UNIWERSALNE

nadające się do wszystkich samochodów osobowych w cenie 1.060 zł.

posiada w sprzedaży dla instytucji i osób prywatnych.

RZEMIESLNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU

POZNAN, ulica Wielka 21, tel. 45-73, 519-78. K7639

Lekarskie

Lekarz homeopata przyjmujący Poznań, ul. Wrocławska 23 m. 12, od godz. 17—19. 35841g.

Dentysta Stepka, Poznań, Wielka 17 (róg Garbar), przyjmuje codziennie bez przerwy od godz. 9—18,30. Specjalność: nowoczesna technika stielonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 35723g

Zguby

Zgubiono złoty pierścień damski (pamiątkowy) w dniu 30 listopada, prawdopodobnie w taksoówce MPK. Zwrot za wynagrodzeniem równowartości. Zgłoszenia: Poznań, Kompernika 6 m. 8. 35807g

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzieniec 66. 34458g

Suknie ślubne, balowe z przeryżonych nylonów, taft, jedwabi (olbrzymi wybór), welony wypożyczalnia „Elegancja”. Poznań, Mickiewicza 13. 34473g

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPOZYKTURA TOWAROWA W POZNANIU ulica Traugutta 1/9, telefon 81-31

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

8 samochodów ciężarowych marki „Praga - R. N. D.” (Diesel).

Przetarg odbędzie się dnia 20 grudnia 1957 r. — godz. 9, przy ul. Traugutta 1/9.

Cena wywoławcza jednego samochodu 35.000 złotych.

Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa uspołecznione, organizacje społeczne, osoby fizyczne posiadające zezwolenie na przewozy zarobkowe.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do 19 bm. wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w N. B. P. I. Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Paderewskiego 10, na konto nr 1218-6-100.

Pojazdy można obejrzeć od 11. XII. br. w godz. od 10—14. K7587

Wywornia czapek poleca się. Hurt i detal kupcom oraz instytucjom. Poznań — Jeżyce, ul. Długosza 17. 34924g

Nakrycia do chrztu oraz suknie ślubne i welony poleca: Wypożyczalnia Poznań, Mickiewicza 20 m. 2. 35340g

Naprawa maszyn do pisania to specjalność warsztatu: Piotr Pleprzycki, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-83. 35006g

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność: naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wilk, ul. Poznańska 28. 35208g

Odstąpię udział 50% w przedsiębiorstwie przemysłowym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 36067g.

Gorsety biustonosze wszelkiego rodzaju do dalszej odsprzedaży poleca Pracownia Gorszetów, Poznań, Rybaki 4. 35689g

Dnia 8 grudnia 1957 zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.

z Goderskich

Jadwiga Tischler Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążeni **MAŻ, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIEWIE I WNUKI** 36415g

Dnia 8 grudnia 1957 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

Leon Szukała Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., po mszy św. żałobnej odprawionej o godzinie 10,30 w kościele parafialnym w Pniewach.

W smutku pogrążona **RODZINA** 36362g

KUP LOS W „ORBISIE”

W III rzucie 20 K. L. P. padła większa wygrana na nr nr

22584 — 20.000,— zł
32295 — 20.000,— zł
71041 — 20.000,— zł
109461 — 10.000,— zł

Ciągnięcie następnego rzutu połączone z premiowaniem gwiazdkowym już 18 bm. Miłym upominkiem gwiazdkowym to los wykupiony

W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE „ORBIS” w Poznaniu

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEM. TERENOW. Przedsięb. Państwowe W POZNANIU, ul. Marcełińska 17/19

przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty w zakresie:

miedziowania i niklowania

Oddział XI Poznań, ul. Dąbrowskiego 142, tel. 99-36

obróbki skrawaniem oraz remontu maszyn mechanicznych i spżywczych

Oddział XVII Poznań, ul. Jackowskiego 49, tel. 41-27

Wszelkie zamówienia prosimy kierować pod wyżej wymieniony adres. K7602



Maria Fietz

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, ul. Senatorska 19. 36432g



Aurelia Langner

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w czwartek, 12 bm., o godzinie 7 w kościele Zmartwychwstańców przy Rynku Willeckim.

W głębokim smutku pogrążeni **SYN, RODZICE WRAZ Z RODZINĄ** Poznań, ul. Przemysłowa 48, Sopot, Szczecin, Warszawa. 36458g



Aleksander Draheim

mgr chemii

przeżywszy lat 33. Złożenie drogi nam zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w środę, dnia 11 grudnia, o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 12 grudnia, o godzinie 7,15 w kościele parafialnym Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry.

W ciężkim smutku pogrążona **ZONA Z CORECZKĄ I RODZINĄ** Poznań, Zwierzyniecka 6. 36425g



dr med. Ludwik Skubiszewski

profesor Uniwersytetu Poznańskiego, em. profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, prosektor Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 9 rano w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach.

W ciężkim bólu pogrążona **ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ** Poznań, Cambridge (Stany Zjedn.). 36385g

Prof. dr med.

Ludwik Skubiszewski

emerytowany profesor anatomii patologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu.

zmarł w dniu 7 grudnia 1957 r.

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się w Zakładzie Anatomii Patologicznej, przy ulicy Koziej 9, w dniu 11 grudnia br., o godzinie 13.

REKTOR I SENAT AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU K7607

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-15

Kampania wyborcza rozpoczęta

Obecnie w całym naszym województwie czynione są przygotowania do wyborów terenowych. Rady narodowe na ostatnich sesjach podjęły ostatnie uchwały w tej sprawie. Pracują już powiatowe, miejskie i gromadzkie komisje wyborcze. Komitety porozumiewawcze i komitety Frontu Jedn. Narodu debatuja nad kandydatami. Terminy wyznaczone w kalendarzyku przedwyborczym naglą, a ludzi do rad narodowych trzeba wybrać jak najlepszych, takich, którzy coś do nich wniosą — aktywnych i społecznych.

O tym, że formalna strona podziału terenu na obwody i okręgi została już dokonana, że wybrane komisje wyborcze zabrały się do pracy, mówią wiadomości z całej Wielkopolski.

Komitety Powiatowy Frontu Jedności Narodu we Wrześni odbył posiedzenie, aby omówić kandydatów, którzy będą godnie reprezentować swoich wyborców i potrafią utrzymać więź z nimi. Również ustalono skład działaczy Komitetu Powiatowego Frontu Jedn. Narodu, którzy otoczą opieką terenowe komitety dz. F. J. N.

PRN według uchwały WRN, liczyć będzie 55 radnych, MRN — we Wrześni — 40 radnych, w Pyzdrach — 25, a w Miłosławiu — 20. WRN powołała również Powiatową Komisję Wyborczą w następującym składzie: przewodniczący — Franciszek Podemski, kierownik szkoły w Otcznej; zastępca przewodn. — Władysław Budziński, rolnik z Bierzłina; sekr. — Sylwester Mogiła, intendent Powiatowego Szpitala, oraz 9 członków.

Powiatowa Rada Narodowa zaś powołała miejskie komisje wyborcze dla Wrześni, Pyzdr i Miłosławia, a Prezydium PRN ustaliło ilość i granice okręgów wyborczych oraz ilość mandatów dla każdego. (kst)

Są możliwości

Dwa większe zakłady w Kostrzynie Wlkp. nie są w możności zapewnić wszystkim pracę na miejscu. Spośród 4,5 tys. mieszkańców ponad 1000 znalazło zatrudnienie poza granicami miasteczka. W Kostrzyńskiej Fabryce Mebli, pracuje około 300 osób. Nie wszyscy jednak pochodzą z Kostrzyna. Co najmniej połowa pracowników dojeżdża ze Swarzędza, Poznania i okolic. A więc zabawa w mijającego koleją i autobusami. Drugi zakład, podlegający Poznańskiemu Zakładowi Przemysłu Tętnowego z siedzibą w Środzie, produkuje pierniki i herbatniki.

Aby tę wędrowkę kolejową nieco zmniejszyć, należało ogólną sieć za możliwościami produkcyjnymi na miejscu. Oto w budynku wspomnianej fabryki pierników znajdowały się nie wykorzystane dotąd pomieszczenia. Zainteresowało się nimi nie tylko Prezydium MRN, radni, ale — sami mieszkańcy. W lipcu br. otwarto tam Przetwórnictwo Owocowo-Warzywną. Sezon się już kończy. Trzeba było pomyśleć o dalszej pracy, po starciu o surowce. Wyjście się znalazło.

Zakład wyprodukował do chwili obecnej wiele ton kompotów, pikli, ogórków po wazsawsku. Nowością są zielone pomidory, przyrządzane tak samo jak ogórki warszawskie. Również do nowości należy kompot z pigwy, nie nadającej się do spożycia na surowo. „Twórcą” tych produktów jest inż. Miron Bogusławski.

Obecnie pracownicy konserwują dzemi i pomidory na zupe. Od stycznia zajmą się wyrobami cukrowymi. Chodzi o to, by z chwilą wyczerpania się dotychczasowych surowców przestawić się na inną produkcję.

Od przyszłego roku zakład zwiększy 2—3 krotnie produkcję i rozszerzy asortyment przetworów z warzyw. Równocześnie zwiększy się ilość pracowników.

To jeden z przykładów możliwości aktywizacji naszych miasteczek. (an)

Kina

KALISZ — Wolność: „Goddzila”; Stylowe: „Monsieur Ripols”; OSTROW — Słońce: „Miałem 7 córek”; GNIEZNO — Polonia: „Chleb, fantazja i miłość”; Lech: „Kapelusz pana Anatola”; LESZNO — Sportowiec: „Lunatyk”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.05 — informacje; 15.10 — stare przeboje; 15.30 — muzyka rozrywkowa; 16 — z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — aud. dla dźwiękowych; 16.40 — chwila muzyki; 16.45 — koncert reklamowy; 17 — kurs języka ros.; 17.15 — aud. aktualna; 17.25 — ABC muzyczne; 18 — reportaż literacki; 18.20 — radiowa encyklopedia przyrodnicza; 18.30 — reportaż z III Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 19.05 — kwadras melodi tanecznych; 19.20 — zwierzęta niezwykłe — słuchowisko; 21.26 — wiadomości sport.; 21.30 — dwa nurty współczesnej piosenki włoskiej; 21.55 — z cyklu: miłośnikom muzyki kameralnej; 23 hymn.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

W ramach prac przygotowawczych Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz obwodowe komitety Frontu Jedności Narodu organizują spotkania z ludnością. (om)

konało także podziału gromad i miast na okręgi wyborcze. Każda gromada tworzyć będzie w zasadzie dwa okręgi wyborcze, a jedynie w gromadzie Krzykosy i Zaniemyśl utworzono po cztery. Każdy okręg wybierze od 5 do 8 radnych, w zależności od liczby wyborców. Razem w powiecie będzie 51 wyborczych okręgów, 5 okręgów w Środzie i 4 w Kostrzynie.

Ponadto w Środzie utworzono 3 okręgi przemysłowe i to: w Cukrowni, Średzkich Zakładach Przemysłu Odzieżowego i Średzkiej Wytwórni Tkanin Technicznych. (k)

Gniezno wybierze 60 radnych. Została już powołana Miejska Komisja Wyborcza. W skład jej wchodzi 12 osób. Przewodniczącym jej jest Zenon Staszewski, dyrektor Miejskiego Handlu Detalicznego; zastępcą przewodn. — Zygmunt Kubacki, dyrektor Regionalnego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych, sekretarzem — Anna Wyrembek, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego. Obwody przemysłowe stanowią zakłady pracy jak, Garbarnia, Zakłady Mięsne, Cukrownia, PKP. Do zamkniętych zaś należą 4 szpitale i Państwowy Dom Rencistów.

W ramach prac przygotowawczych Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz obwodowe komitety Frontu Jedności Narodu organizują spotkania z ludnością. (om)

Z obrachunków 3-letnich

Konto Gniezna

Dotychczasowa gnieźnieńska Miejska Rada Narodowa pozostawia nowej Radzie wiele prac, które trzeba będzie przeprowadzić do końca. Dużo też dokonała w ciągu ostatniego roku, kiedy zaczęła się wyzwalanie inicjatywa poszczególnych rad.

A oto 3-letnie konto Gniezna: Zatrudniono 863 osoby więcej i przybyło 671 izb mieszkalnych.

Przedsiębiorstwa związane z MRN podniosły wartość swojej produkcji z 28,8 miliona złotych w r. 1956 do przewidywanych 54,8 miliona zł w tym roku.

Usługi spółdzielni pracy niestety spadają z 20,4 miliona zł wartości do 13,4 miliona zł. Czyli, że spółdzielnie pracy unikają tej formy działalności, a przecież zasadniczej.

Obroty handlowe w pierwszym roku kadencji Rady podniosły się z 269,6 milionów złotych 1955 r. do 336 mln. zł. Przybyło też 28 punktów sprzedaży. Mankament: w dalszym ciągu słaby rozwój placówek handlowych na peryferiach.

Wyremontowano 372 budynki mieszkalne o łącznej liczbie 7.313 izb.

Została wprowadzona komunikacja miejska. Liczba autobusów powiększyła się w roku następnym.

Adaptacja budynków na cele szpitalne, budowa 2 żłobków, rozbudowa przychodni rejonowych, 20 oddziałów szkolnych — to dalsze pozycje na koncie dodatnim.

W dziedzinie rolnictwa, bo i ono ma swoje miejsce w gospodarce miejskiej, także nastąpiła poprawa. Ale jeszcze tu jest dużo do zrobienia. (S. M.)

Nowym komisjom w spuściznie

Komisje Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu zakończyły swoją trzyletnią działalność i na ostatnich swych zebraniach wniosły swoje przygotowane dla nowo wybranych komisji. Komisja Finansów, Budżetu i Planu uważa za konieczne ostateczne załatwienie spraw zaległości Państw. Funduszu Ziemi, sięgające sumy trzech milionów złotych w powiecie rawickim. Mimo podjęcia uchwały w kierunku wyprowadzenia tej sprawy na bieżąco — nic do tej pory nie uczyniono.

Komisja Rolnictwa została w spadku zakończenie prac melioracyjnych na rawickich łąkach. Komisja Komunikacji i Porządku Publicznego — sprawę oczyszczenia stawów gromadzkich, dołów i rowów przy ceglarniach, a Komisja Zdrowia — adaptację szpitala, którą zawsze zbywano obietnicami. Trzeba jeszcze poszukać nowych źródeł wodnych dla Rawicza i załatwić wiele niedociągnięć w ceglarniach.

Oto długi starych komisji. (wt)

Pierniczki i herbatniki będą znów miały powodzenie w okresie świąt gwiazdkowych. Nie tylko z powodu smaku i tradycji, ale i... opakowania. Fot. K. Przychodzik

Uwaga—pociąg!

3 grudnia na przejeździe kolejowym między Plerchmem a Kórnikiem pociąg towarowy rozbił traktor z przyczepką. Traktorzysta Polerowicz zmarł w szpitalu.

Kto ponosi winę, trudno powiedzieć. Jak dowiadujemy się, zaporą została opuszczona po wjeździe traktorzysty na tor, że już nie mógł wyjechać. W tym samym momencie nadjechała lokomotywa. (stn.)

Pleszewskie kłopoty kolejowe

Stację Pleszew z miastem łączy kolej dojazdowa. Długość trasy wynosi 4 kilometry, a czas jeździ według rozkładu jazdy 7 minut.

Dziwne rzeczy dzieją się jednak na tym tak krótkim odcinku. Punktualność przejazdów należy zapisać raczej do historii. To jeszcze nie wszystko. Na 4-kilometrowej trasie kursuje kolej szeroko- i wąskotorowa.

Nieraz w godzinach rannych, gdy jest największe nasilenie ruchu, podstawia się w Pleszewie wagony wąskotorowe, wiozące pasażerów do stacji Pleszew Miasto. Jakby PKP chciała się dektować widokiem tłoku. Przytoczmy fakty.

20 listopada na tak krótkiej trasie opóźnienie pociągu (wychodzącego o godz. 8.28 z Pleszewa) wyniosło aż 45 minut. 21 listopada na planowy odjazd o tej samej godzinie podstawiono skład pociągu w ilości jednego wagonu kolei wąskotorowej. Połowa pasażerów musiała pozostać na peronie, czekając na ponowny przyjazd pociągu, skutkiem czego wielu pracowników stawiło się do pracy dopiero po godzinie 10.

Wypadki te nie są odcosobnionymi. (hs)

Grudzień
10
wtorek

Teatry

w terenie
KALISZ — „Hedda Gabler”; KOŁO — „Gdzie diabeł nie może”.

W Poznaniu
OPERA — g. 19 „Konrad Wallenrod”; środa — g. 19 „Śpiąca królewna” czwartek — g. 19 „Tosca”; piątek — g. 19 „Borys Godunow”; sobota — g. 19 „Hal ka”; niedziela — g. 19 „Pan Twardowski”; POLSKI — wtorek i środa — g. 19 „Lilla Weneda”; czwartek — premiera — g. 19 „Lekkomyślna siostra”; piątek — g. 15 „Lilla Weneda”; sobota — g. 19 „Lekkomyślna siostra”; niedziela — g. 15 „Lilla Weneda”; i g. 19 „Lekkomyślna siostra”; NOWY — od wtorku do soboty — g. 19 „Ich dwóch”; niedziela — g. 15 „Ich dwóch”; i g. 19 „Jim i Jill”; OPERETKA — od wtorku do niedzieli — g. 19 „Hrabina Marica”; ESTRADA — codziennie z wyjątkiem środy — g. 20 „Le karz z urojenia”.

SPORT

Szymura przed sądem

W stołecznej Prokuraturze Wojewódzkiej zakończone zostało śledztwo w sprawie afery o manipulacji naszej reprezentacji. W setnym meczu międzypaństwowym stołecznym przez naszych zawodników na ringu w Budapeszcie uzyskaliśmy wynik 10:10. Nasi reprezentanci — jak donoszą z nad Dunaju — nie zachwycili.

Znacznie lepszy był mecz zespołów rezerwowych. W Rzeszowie druga reprezentacja Polski pokonała węgierską dziesiątkę 16:4.

Z Polaków na wyróżnienie zasługują Józef Piński, Łukasiewicz, Woźniak i Hebda.

„Mecz nie stał na wysokim poziomie — powiedział kapitan związkowy PZB Cendrowski — Nasi zawodnicy walczyli nieźle. Udany był debiut Woźniaka. Najwięcej podobali mi się Piński i Łukasiewicz.”

Trener gości Marton tak wyraża się o zawodach: „Moim zdaniem wynik jest trochę za wysoki. Simon raczej swoją walkę z Łukasiewiczem wygrał. U was bardzo dobrzy byli Woźniak, Piński i Łukasiewicz.”

Nie zawiedli młodzi. Zwyciężyli oni w Radomiu repr. juniorów Węg. 12:10. Walki stały na średnim poziomie. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż większość stanowili zawodnicy debiutujący w walkach międzynarodowych. Polacy byli technicznie lepiej przygotowani. Na wyróżnienie zasługują pojedynki następujących trzech par: Kulesza — Dorogi, Kamiński — Halle i Grudzień — Papp, brat znanego, trzykrotnego zdobywcę złotego olimpijskiego medalu Laslo Pappa.

Piękny sukces odnieśli juniorzy Poznania. W meczu rewanżowym zdecydowanie pokonali reprezentację juniorów Berlina — Wschodniego 16:6. Gospodarze walczyli bardzo ambitnie i byli starannie przygotowani. Najlepiej wypadli w drużynie poznańskiej Rosik, Pin got, Guzenda i Konieczny.

Wyniki poznańskich pojedynków są następujące: Rosik zwyciężył

W grze liczbowej „Koziołki” wylosowano numery: 15, 20, 36, 44, 50.

Krótko

HOKEIŚCI WARSZAWSKIEGO AZS pokonali w Jugosławii belgradzką Crveną Zvezdę 5:1.

SZERMIERCZE SPOTKANIE Le gła (W-wa) — Honved (Węgry), rozegrane w trzech broniach, zakończyło się zwycięstwem gości 1:2.

61 BRAMEK STRZELONO podczas meczu w piłce ręcznej, który odbył się w Katowicach pomiędzy miejscową Spartą i TJPS Karwina. Mecz wygrał trzykrotny mistrz Polski Sparta 36:25.

W ROZGRYWKACH o mistrzostwo Wielkopolski w kęglarstwie nadal utrzymuje się na czele tabeli Kolejkarz Poznań z 19 561 pkt. przed leszczyńską Polonią 19 287 i Wartą 19 214 pkt. Gościński LZS nie stanął do ostatniego meczu z Legią Poznań, której zawodnicy uzyskali samotnie 3 707 punktów.

MLODZIEŻ DO LAT 16 nie ma prawa grać w „Totka”. Takie zarządzenie wydał przewodniczący GKKF Włodzimierz Ręczek.

Pięściarskie rezerwy zdały egzamin

Ostatnie dni stały wybitnie pod znakiem boksu. Na pierwszy plan wysunęły się nasze pojedynki, jakie stoczyliśmy na trzech frontach z zawsze groźnymi Węgrami. W walkach tych zainkasowaliśmy 38 punktów, tracąc 24.

PZB — jak pisaaliśmy wystawił dość eksperymentalne składy. Odnosi się to przede wszystkim do pierwszej naszej reprezentacji. W setnym meczu międzypaństwowym stołecznym przez naszych zawodników na ringu w Budapeszcie uzyskaliśmy wynik 10:10. Nasi reprezentanci — jak donoszą z nad Dunaju — nie zachwycili.

Znacznie lepszy był mecz zespołów rezerwowych. W Rzeszowie druga reprezentacja Polski pokonała węgierską dziesiątkę 16:4.

Z Polaków na wyróżnienie zasługują Józef Piński, Łukasiewicz, Woźniak i Hebda.

„Mecz nie stał na wysokim poziomie — powiedział kapitan związkowy PZB Cendrowski — Nasi zawodnicy walczyli nieźle. Udany był debiut Woźniaka. Najwięcej podobali mi się Piński i Łukasiewicz.”

Trener gości Marton tak wyraża się o zawodach: „Moim zdaniem wynik jest trochę za wysoki. Simon raczej swoją walkę z Łukasiewiczem wygrał. U was bardzo dobrzy byli Woźniak, Piński i Łukasiewicz.”

Nie zawiedli młodzi. Zwyciężyli oni w Radomiu repr. juniorów Węg. 12:10. Walki stały na średnim poziomie. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż większość stanowili zawodnicy debiutujący w walkach międzynarodowych. Polacy byli technicznie lepiej przygotowani. Na wyróżnienie zasługują pojedynki następujących trzech par: Kulesza — Dorogi, Kamiński — Halle i Grudzień — Papp, brat znanego, trzykrotnego zdobywcę złotego olimpijskiego medalu Laslo Pappa.

Piękny sukces odnieśli juniorzy Poznania. W meczu rewanżowym zdecydowanie pokonali reprezentację juniorów Berlina — Wschodniego 16:6. Gospodarze walczyli bardzo ambitnie i byli starannie przygotowani. Najlepiej wypadli w drużynie poznańskiej Rosik, Pin got, Guzenda i Konieczny.

Wyniki poznańskich pojedynków są następujące: Rosik zwyciężył

Na stole ping-pongowym...

Mistrzem Wielkopolski w tenisie stołowym na rok 1957 został H. Rudzki (Budowlani P-ń), przed Przygodą (Piast Ostrzeszów), Kowalczykiem (Blask), Życkim (Piast Ostrzeszów) i Kosmolskim (Blask). W turnieju kobiet triumfowała Kosicka (Warta) przed Knochowiczską (Warta) i Kowalską (LZS Rawicz). Zespołowo: 1) Blask, 2) Piast Ostrzeszów, 3) Stomil.

...pływali...

Rezerwowi „garnitur” pływaków poznańskich rozgromili reprezentację Opola 102:42, Poznaniacy na 13 konkurencji aż 12 rozstrzygnęli na swoją korzyść. W większości konkurencji nasi reprezentanci zajmowali 2 pierwsze miejsca. Najlepszymi wynikami meczu byli:

4:55,5 na 400 m st. dow., uzyskany przez Wielickiego, 2:52,6 min. na 200 m st. klas., który uzyskał Daszkiewicz, 2:42,3 min. na 200 m st. mot., uzyskany przez Czyżę, a wśród kobiet najlepszym był wynik B. Drożdżyńskiej.

...planszy...

Inauguracyjny mecz o mistrzostwo III ligi szermierczej, rozegrany pomiędzy Wartą a Polonią (P-ń), zakończył się remisem — 8:8.

...i boiskach...

Koszykarze Warty pokonali na własnym boisku głównego pretendenta do tytułu mistrza II ligi — AZS — AWF w stos. 61:31 (3:25). Warciarze po nienajlepszej grze w pierwszej połowie, po przerwie skonsolidowali się, byli dokładniejsi i w sumie zasłużyli na zwycięstwo.

Zwycięstwami zespołów poznańskich zakończył się mecz o mistrzostwo II ligi żeńskiej AZS (P-ń) — Start (Gdańsk) — 53:42 oraz spotkanie o mistrzostwo III ligi męskiej Lech — AZS (Szczecin) — 72:42. (of)